

Sygn. akt II Cz 1501/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski ( spr.)

Sędziowie: SO Violetta Osińska

SO Zbigniew Ciechanowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 września 2014 roku w S.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko P. A.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na orzeczenie zawarte w punkcie II wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I C 1015/12

postanawia:

***oddalić zażalenie.***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie( sygn. akt I C 1015/12) zwolnił zajęty przedmiot w postaci samochodu ciężarowego marki F. (...), (...)(...), o numerze rejestracyjnym (...), i roku produkcji 2007 od egzekucji skierowanej do tego przedmiotu w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. Z.w sprawie o sygn. akt KM 1264/12 z wniosku P. A.przeciwko dłużnikowi (...) sp. z o.o.w S.(pkt I); zasądził od pozwanego P. A.na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w kwotę 3926 złotych tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie o kosztach postępowania, zawarte w punkcie II wyroku, Sąd I instancji oparł o treść art. 98§ 1 i 3 kpc. Sąd ten wskazał, iż stroną wygrywającą sprawę w całości jest powódka, zatem pozwany winien zwrócić jej poniesione przez nią koszty, na które złożyło się: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia (...)(...)(...) w kwocie 2400 złotych, opłata sądowa w kwocie 1509 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, łącznie 3926 złotych.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do tego, aby nie obciążać pozwanego kosztami procesu po myśli art. 102 kpc. Wskazał, iż pozwany dał powód do wytoczenia powództwa, nie zareagował na wezwanie do zwolnienia spod egzekucji. Brak było dowodów na to, że pełnomocnik pozwanego wysłał komornikowi pismo, aby ten zwolnił przedmiot spod egzekucji. Pozwany nie poinformował o tym powódki jak też nie ustosunkował się do jej pisma. W ocenie Sądu Rejonowego wskazanie przez pozwanego dopiero na rozprawie, że nie kwestionuje roszczenia było spóźnione, bowiem powódka do tego czasu poniosła koszty opłaty sądowej, skarbowej i zastępstwa procesowego. Co więcej, musiała je ponieść, aby uzyskać pewność, że jej własność nie zostanie zlicytowana.

Zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II ww. wyroku wywiódł pozwany i wniósł o jego zmianę poprzez odstąpienie od obciążenia pozwanego kosztami procesu.

W ocenie skarżącego, w okolicznościach sprawy były podstawy do zastosowania instytucji przewidzianej w art. 102 kpc. Skarżący podniósł, iż działał w zaufaniu do komornika, który jest funkcjonariuszem publicznym i nie było podstaw do zakwestionowania jego działań. Nadto, przemawia za tym sytuacja finansowa pozwanego, która uniemożliwia mu zapłatę przedmiotowej kwoty. Skarżący wskazał, że jest jedynym żywicielem rodziny. Prowadzona przez jego żonę działalność gospodarza przynosi jedynie straty. Dodatkowo na utrzymaniu pozwanego i jego żony jest dziecko w wieku szkolnym, na które ponoszą znaczne wydatki. Skarżący wskazał także, że na skutek braku zapłaty przez swoich kontrahentów utracił płynność finansową. Jedna ze spółek, posiada u pozwanego zadłużenie w kwocie 40.000 złotych, druga w kwocie 25.000 złotych. Kolejno skarżący wskazał, iż pomaga bratu, który na skutek choroby utracił zdolność do pracy. Ponadto na skarżącym spoczywają zobowiązania kredytowe na zakup samochodu, maszyn i urządzeń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Artykuł 98 kpc ustanawia dwie podstawowe zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu: zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych. Zasada odpowiedzialności za wynik procesu oznacza, że strona, która sprawę przegrała, zobowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu. Z kolei druga zasada oznacza, że strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi tylko te poniesione koszty procesu, które były niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Przegrywającym zaś jest powód, którego żądanie nie zostało uwzględnione, lub pozwany, którego obrona okazała się nieskuteczna. Przy czym dla oceny, czy dana strona przegrała obojętne jest czy ponosi ona winę prowadzenia procesu, czy uległa ona co do istoty czy tylko formalnie.

W okolicznościach sprawy nie ulega wątpliwości, iż wobec uwzględnienia w całości żądania powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. skierowanego przeciwko pozwanemu to właśnie on był stroną przegrywającą sprawę, a w konsekwencji zobowiązana do zwrotu kosztów poniesionych przez ww. powódkę ( art. 98 § 1 i 3 kpc).

Rzeczą Sądu Odwoławczego, było rozważenie czy w sprawie - jak zostało podniesione w zażaleniu - zaszły podstawy do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 98 kpc i pomimo ewidentnej przegranej pozwanego, zachodziły przesłanki do nieobciążania go kosztami postępowania – na podstawie art. 102 kpc.

Skarżący podstaw takiego rozstrzygnięcia upatruje w prowadzeniu postępowania egzekucyjnego w zaufaniu do komornika, który jest funkcjonariuszem publicznym oraz w swojej sytuacji finansowej oraz osobistej.

Uprawnienie sądu do zastosowania instytucji przewidzianej w art. 102 kpc nie jest dowolne, na co wskazuje przyjęte w tym przepisie sformułowanie "w wypadkach szczególnie uzasadnionych". Ustawodawca, przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 kpc) sprzeciwiają się - względy słuszności, co właśnie wyraża się wskazanym wyżej stwierdzeniem. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową osoby przegrywającej sprawę, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

Odnosząc powyższe rozważania, do realiów niniejszej sprawy podnieść należy, że przyjęta przez Sąd Rejonowy ocena, której następstwem było wydanie rozstrzygnięcia zawartego w pkt II wyroku zasługuje na akceptację.

Z analizy akt sprawy wynika, iż powódka przed wytoczeniem powództwa zwróciła się do pozwanego - w piśmie z dnia 19 czerwca 2012 roku o podjęcie czynności potrzebnych do zwolnienia zajętej w toku postępowania egzekucyjnego ruchomości (samochodu marki F. (...), nr rej (...)), a w szczególności do zwrócenia się przez pozwanego - jako wierzyciela do komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne Km 1264/12. Powódka wskazała, iż pojazd stanowi jej własność, przedstawiając na tę okoliczność dokumenty w postaci: odpisu umowy leasingu numer (...), odpisu faktury (...) z adnotacją o rejestracji oraz odpisu karty pojazdu, w którym została wskazana jako właściciel. Pozwany odebrał rzeczoną korespondencję, niemniej w żaden sposób na nią nie odpowiedział jak też nie zadośćuczynił wskazanemu w niej żądaniu, wbrew składanym w tym zakresie oświadczeniom na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2013 roku ( k. 76 verte akt sprawy).

W tym stanie rzeczy, zważywszy na regulację art. 841 kpc, która ustanawia prekluzyjny termin do wniesienia powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji (art. 841 § 3 kpc) - termin jednego miesiąca od dowiedzenia się o naruszeniu prawa - powódka nie miała innej możliwości jak wdanie się z pozwanym w spór sądowy. Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż powódka wniosła pozew praktycznie w ostatnim możliwym do tego terminie. Zawiadomienie o zajęciu ruchomości otrzymała w dniu 19 czerwca 2012 roku, natomiast pozew wniosła dopiero w dniu 18 lipca 2012 roku, dając tym samym pozwanemu wystarczającą ilość czasu na zwrócenie się do komornika ze stosownym wnioskiem. Przyjęta przez pozwanego jako linia obrony okoliczność - zawierzenia organowi prowadzącemu postępowanie egzekucyjne, nie może zostać uznana za skuteczną. To pozwany- występujący na gruncie postępowania egzekucyjnego w roli wierzyciela jest gospodarzem tego postępowania w takim sensie, że decyduje on także o tym z jakich przedmiotów egzekucja ta będzie prowadzona. Złożone przez niego wnioski mają dla komornika prowadzącego postępowanie charakter wiążący.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także drugi z powołanych w zażaleniu argumentów, albowiem zła sytuacja finansowa powoda - jak wynika z uwag poczynionych na wstępie, nie może stanowić samodzielnej przesłanki zastosowania wobec strony przegrywającej sprawę w całości – instytucji przewidzianej w art. 102 kpc.

Mając, zatem na względzie merytoryczną poprawność zaskarżonego postanowienia, jak i jego zgodność z normami procedury cywilnej, należało na podstawie art. 397 § 2 kpc, w zw. z art. 385 kpc, zażalenie oddalić, o czym orzeczono w sentencji.

(...)

- (...)

(...)

(...)